



ZAPROSZENIE

Przyjeżdżajcie do Krakowa,
bardzo pięknie zapraszamy.
W całym świecie nie ma przecież
takich ulic, takiej bramy
ani zamku, co urodą
nadzwyczajną słynie wszędy,
i zaułków, w których drzemią
stare baśnie i legendy.
Wszystko może Cię w tym mieście
zdziwić, wciągnąć, zaczarować,
więc nie zwlekaj, pakuj plecak
i przyjeżdżaj do Krakowa.



Zagadki

uzupełnij

odgadnij hasło

A

1.
Obrazy niezwykle,
bo niemalowane,
lecz wełnianą nicią
po mistrzowsku tkane.

Lampart cicho pełźnie,
paw zerka ciekawie,
kto chce to zobaczyć,
niech pędzi na Wawel.



2.
Oni poprzez wieki
w pracowniach Krakowa
próbowali różne
cuda wyczarować:
z drewna i z kamienia,
z szybek witrażowych,
ze słów, które właśnie
przyszły im do głowy.
Tworzyli i tworzą,
radość niosąc czystą.
Oj, wiele zawdzięcza
nasz Kraków



Odpowiedzi, ciekawostki i informacje

1

ARRASY – dekoracyjne tkaniny, wykonane z wełnianych, jedwabnych, a czasami także srebrnych i złotonych nici. Zazwyczaj przedstawiały sceny biblijne lub historyczne. Najślawniejsze arrasy, zamówione i zakupione w najlepszych warsztatach tkackich Brukseli przez króla Zygmunta Augusta do ozdoby komnat, można dziś podziwiać w Zamku Królewskim na Wawelu.



Na dolnej granatowej listwie kończącej kiedyś każdy z wawelskich arrasów utkano dwie litery B, a pomiędzy nimi czerwoną tarczę. Był to swego rodzaju miejski znak jakości, który mówił o wysokiej klasie tkaniny.

2

ARTYŚCI – ludzie zajmujący się tworzeniem dzieł sztuki. W historii Krakowa zapisało się wielu niezwykłych twórców, a miejscem kształcenia wielu z nich była słynna krakowska Szkoła Sztuk Pięknych (dzisiejsza ASP).



Zagadki

uzupełnij
odgadnij hasło

B

3a.

Okrągłą budowlę
wieńczy siedem wież.
Możesz wejść do środka,
jeśli tylko chcesz.



4.

Wszyscyutkie miały swe imiona,
każda przez inny cech broniona.
Czym dla żagłowców śmigłych maszty,
tym dla obronnych murów S Y .

5.

Skarby w niej znajdziecie
najcenniejsze w świecie.
Skarby nieprzebrane,
w księgach zapisane.



6.

Rozśmieszyć króla
zawsze gotowy
superkabaret
jednoosobowy.
królewski
(zwany także trefnisiem)

?

Czy wiecie, gdzie można zobaczyć,
jak wyglądał Barbakan połączony
z murami obronnymi?

*W Muzeum Historycznym
Miasta Krakowa.*



Zagadki

3b.

DZIEŃ DOBRY, PANIE BARBAKANIE

Jakże się Pan miewa,
Panie Barbakanie?
Nie nudzi się Panu
takie ciągle stanie?

Wypuszczałem ostre
strzały z każdej strony,
miałem piękną fosę,
no i zwodzony.

Ano nie narzekam...
Kiedyś, przed wiekami
strzegło się tych murów
i Floriańskiej .

Dzisiaj, jak to widać
po mojej posturze,
nieźle sobie żyję
na emeryturze.

Naprawdę waleczny
bywałem za młodu,
jak ten lew broniłem
bram mojego .

Trochę te uliczne
męczą mnie hałasy,
ale co mam zrobić?
Takie to już czasy...



6

Zagadki

7.

Gdyby wszyscy krakowianie
razem tu przybyli,
trawę pewnie by zdeptali,
lecz by się zmieścili.



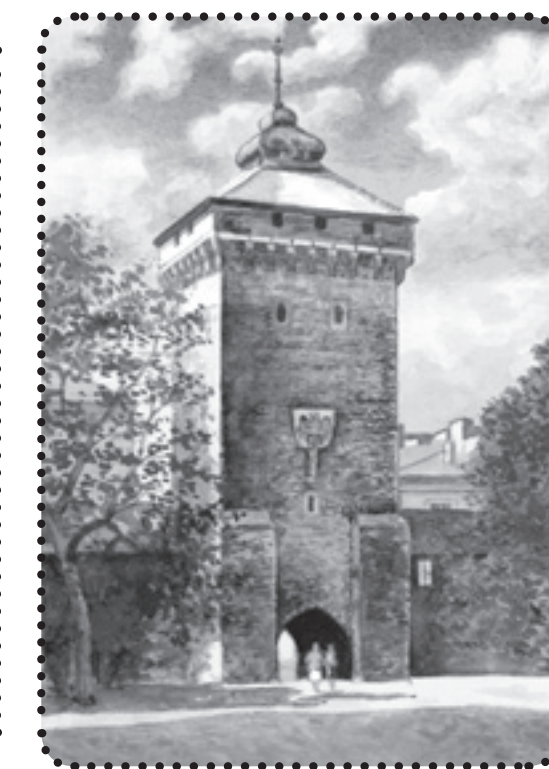
8.

Z kurami się nie bratali
ani kurek nie zbierali.
Zapytacie: Co robili?
Krakowian strzelać uczyli!



9.

Budowla w całym Krakowie znana,
nad nią Świętego widać Floriana.



7

3a

BARBAKAN – okrągła budowla obronna, ważny element fortyfikacji miasta. Wysunięty za linię murów miejskich, łączył się z nimi za pomocą wąskiego przejścia, tzw. szyi. Mieszkańcy Krakowa nazywają go pieszczotliwie „rondelkiem”.



Na murach Barbakanu znajduje się tablica (wmurowana w roku 1897) mówiąca o jednym z obrońców Krakowa, Marcynie Oracewiczu.

Był pasamonikiem (inaczej szmuklerzem – rzemieślnikiem zajmującym się wyrabianiem pasmanterii – ozdób w formie taśm używanych do przystrajania brzegów ubioru, a także tkanych pasów). Bronił murów Krakowa w czasie konfederacji barskiej (1768).



Legenda mówi, że kiedy zabrakło mu kul, nabił broń srebrnym guzem od żupana i wystrzelił, raniąc śmiertelnie rosyjskiego dowódcę.

Jego popiersie dłuta Michała Korpała stało w parku Strzeleckim, obok Celestatu, w roku 1890.

4

BASZTY – okrągłe lub wieloboczne budowle obronne, wznoszące się ponad poziom muru miejskiego. Średniowieczny Kraków chroniło aż 47 baszt, a każda z nich przypisana była cechowi rzemieślniczemu, którego członkowie mieli za zadanie bronić jej w wypadku oblężenia miasta.

5

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA – główna biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, jedna z największych bibliotek w Polsce. Jej założenie datuje się na rok 1364, czyli rok założenia samego uniwersytetu. W jej ogromnych zbiorach znaleźć można niezwykłą kolekcję zabytków piśmiennictwa.



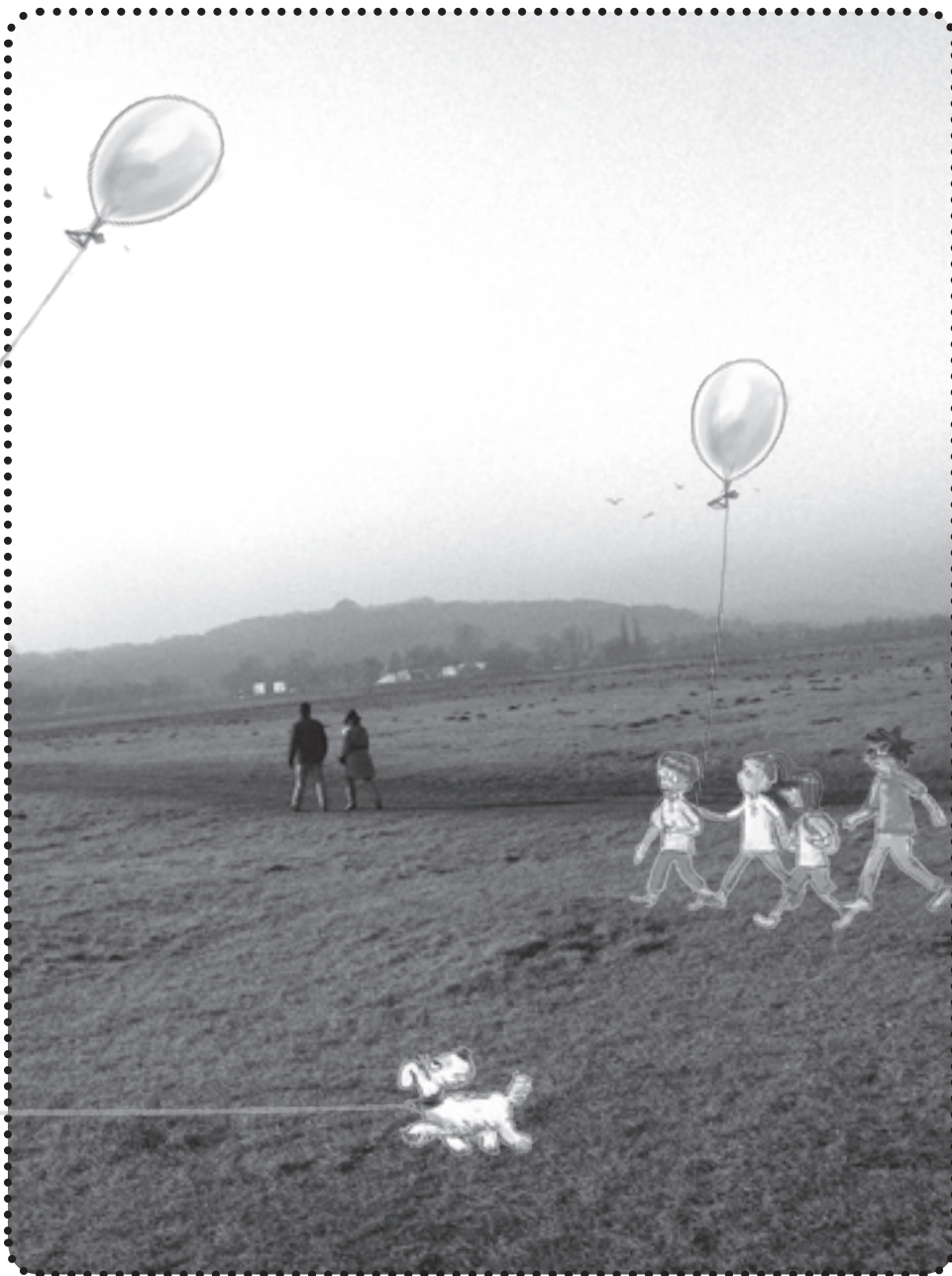
6

BŁAZEN królewski (trefniś, wesołek) – człowiek odpowiedzialny za dostarczanie rozrywki na dworze królewskim. Jego znakiem rozpoznawczym była czapka z uszami. Najślynniejszym polskim błaznem był Stańczyk, który rezydował na dworze Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Starego i Zygmunta II Augusta. Stańczyk znany był ze swojego ciętego dowcipu, lecz także wykształcenia i patriotyzmu.



7

BŁONIA – rozległa łąka o powierzchni ponad 48 ha, położona w centrum Krakowa. Kiedyś znajdowały się na niej pastwiska gminne, teraz teren ten służy krakowianom jako miejsce spacerów, wydarzeń sportowych i kulturalnych.



8

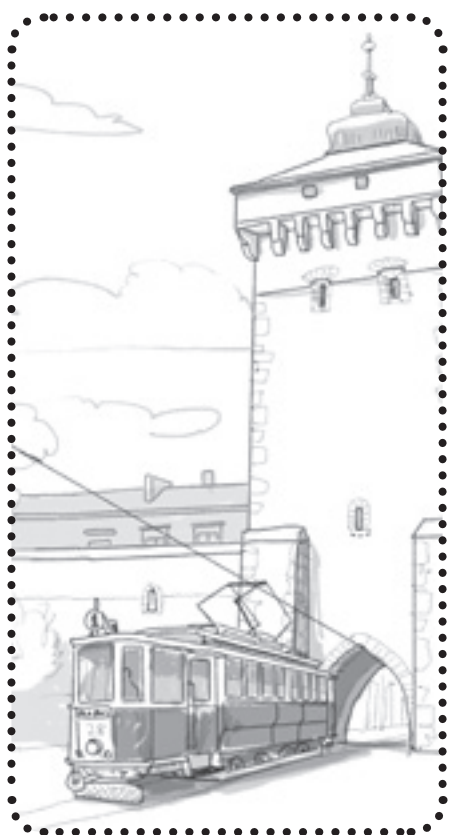
BRACIA KURKOWI – członkowie założonego w średniowieczu bractwa, mającego na celu szkolenie rzemieślników w podstawach sztuki wojennej, by byli w stanie wykonać swój obowiązek obrony miasta.

SREBRNY KUR – symbol organizacji i insygnium władzy Króla Kurkowego (zwycięzcy w dorocznym konkursie strzeleckim). Jest darem Rady Miasta (1565), jednak legenda głosi, że podarował go Bractwu sam król Zygmunt August.



9

BRAMA FLORIAŃSKA – średniowieczna brama z basztą stanowiąca pozostałość po dawnych murach miejskich, położona u końca ul. Floriańskiej, przy skrzyżowaniu z Pijarską. Kiedyś biegł przez nią trakt do Kleparza, zaczęła też Drogę Królewską na Wawel.



Wspominana w dokumentach od pocz. XIV wieku. Jako jedyna brama dawnych murów obronnych ocalała i to, jak twierdzą niektórzy, aż trzykrotnie.

Po raz pierwszy – na pocz. XIX wieku, kiedy burzono stare mury obronne i zasypywano fosę. Przed losem innych krakowskich bram uratował ją argument Feliksa Radwańskiego. Stwierdził on, że wyburzenie bramy i towarzyszącej jej części murów wystawi mieszkańców na niebezpieczeństwo „złych wiatrów”.

„Niedobre to wiatry, bo smrody i śmieci znosić będą, a także bezbożnie podwiewać spódnice Paniom Matkom i Żonom”.

(za: J. Adamczewski, *Kraków osobliwy*)

Po raz drugi, pod koniec XIX wieku, ocalił ją książę Władysław Czartoryski, który dostał zgodę na urządzenie nad bramą kaplicy, a bramę odnowił.

Trzeci raz niebezpieczeństwo zagroziło bramie na pocz. XX wieku ze strony uruchomionej w mieście linii tramwajowej. Trasa sławnej krakowskiej jedyнки prowadziła bowiem ul. Floriańską, a jak się okazało, nowy wagon zelektryfikowanego tramwaju nie mieścił się w bramie. Postanowiono więc ją zburzyć. Na szczęście ktoś wymyślił, że wystarczy obniżyć teren o brakujące ok. pół metra i dzięki temu ocalała.